

**Bogusław Tomaszewski**

Szczecin

## JAK W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM OZNACZONO GRANICĘ POLSKO-NIEMIECKĄ – WIELKOPOLSKI ODCINEK GRANICY

W miarę jak pogarszała się sytuacja militarna państw zaborczych czasie I wojny światowej przedstawiciele polskiej myśli geograficznej (m.in. Roman Dmowski i Eugeniusz Romer) dostali dodatkowy impuls do tworzenia opracowań dotyczących rozległości terytorialnej i granic politycznych przyszłej Polski. Pod uwagę brano czynniki historyczne (przywrócenie zachodniej granicy z 1772 roku, jak również oparcie jej o linię Odry i Nysy Łużyckiej, przyłączenie Prus Wschodnich), etniczne, jak i gospodarcze (np. szeroki dostęp do morza).

Odzyskanie przez Polskę niepodległości 11 XI 1918 roku rozpoczęło powolny i trudny okres tworzenia się państwowości i kształtowania granic.

26 XII 1918 roku w Poznaniu wybuchło Powstanie Wielkopolskie, objęło wiele miast. Początkowe sukcesy militarne i polityczne, do 16 I 1919 roku wytyczające kierunek powrotu Polski na linię Odry, zostały zahamowane przez ofensywę wojsk niemieckich. Walki zakończył 16 II 1919 roku rozejm w Trewirze. Wzdłuż granic terenów wyzwolonych przez powstańców wytyczono linię demarkacyjną.

W styczniu 1919 roku w Paryżu rozpoczęła się konferencja pokojowa, na której reprezentowanych było 27 państw. Nie zaproszono pokonanych Niemiec i ich sojuszników. Delegatami Polski byli: Roman Dmowski i Ignacy Paderewski, którzy do pomocy mieli paryski Komitet Narodowy Polski. Komitet przygotował dla nich odpowiednie materiały. Tutaj przydały się opracowane wcześniej prace E. Romera, który został powołany na kierownika działu geograficznego w Biurze Prac Kongresowych.

29 I 1919 roku Rada Najwyższa zajęła się sprawami polskimi. Wyслуchano kilkugodzinnego przemówienia Dmowskiego, który, nie mając zaufania do tłumaczy, sam przekładał mówiony tekst na francuski i angielski. 19 marca komisja do spraw polskich przedstawiła propozycję

granicy polsko-niemieckiej. Francja popierała polskie postulaty, natomiast Wielka Brytania sprzeciwiała się zwrotowi przez Niemcy zagarniętych ziem polskich. W końcu w Wersalu w dniu 28 VI 1919 doszło do podpisania traktatu pokojowego z Niemcami. Pokojowy traktat wersalski przyznał Polsce Pomorze Wschodnie bez Gdańska, które zostało wolnym miastem, a także prawie całą Wielkopolskę. Na obszarach Górnego Śląska, Warmii i Mazur nakazywał przeprowadzenie plebiscytów. Ogólny opis granicy z Niemcami zawarty był w artykułach 27 pkt 7, 28 i 87 traktatu pokojowego. Uzupełniała je mapa.

Do lutego 1920 roku Polska objęła administrację w Wielkopolsce i na Pomorzu Wschodnim. W sierpniu 1919 i 1920 roku wybuchły powstania śląskie. Na wyniki plebiscytu przeprowadzonego na Warmii i Mazurach w lipcu 1920 roku wpłynęła sytuacja związana z ofensywą radziecką na Warszawę, spowodowało to, że większość głosujących opowiedziało się za Niemcami. Plebiscyt na Górnym Śląsku odbył się w marcu 1921 roku. Udział w nim wzięło wielu Niemców urodzonych, lecz nie mieszkających na terenie plebiscytowym. Po ogłoszeniu wyników, gdy okazało się, że Polsce ma przyspaść niewielka część tego regionu, w maju 1921 roku wybuchło III powstanie śląskie. Wynik plebiscytu i decyzja Rady Ligi Narodów z dnia 20 października 1921 roku ostatecznie określiły wytyczenie granicy państwowej na Górnym Śląsku.

Długość granicy polsko-niemieckiej wyniosła 1912 km, przy czym na jej zachodni odcinek przypadało 1305 km, a na odcinek wschodniopruski 607. Nie miała ona oparcia na żadnym naturalnym dziale wodnym, z wyjątkiem odcinka dolnej Noteci i niewielkiego pasa w dolnym biegu Wisły. Była w zasadzie powtórzeniem granicy z 1772 roku. Wielość czynników mających wpływ na wytyczenie polskiej granicy zachodniej wywarło swoje piętno na jej ostateczny geograficzny kształt.

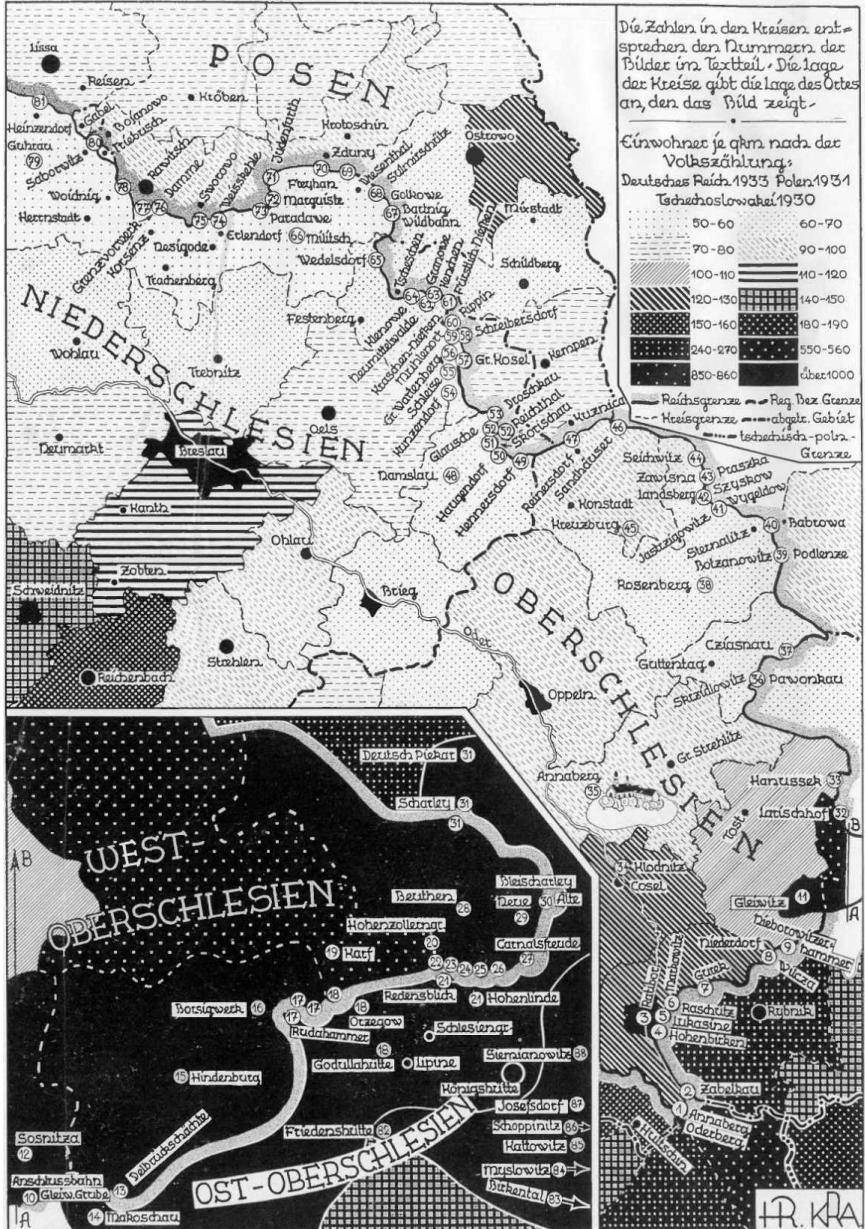
Delimitacją, czyli szczegółowym określeniem i wytyczeniem granicy, a następnie jej demarkacją, czyli oznaczeniem w terenie zajmowała się specjalnie do tego powołana Komisja Delimitacyjna. W jej skład mieli wchodzić ze strony mocarstw, Brytyjczyk, Francuz, Włoch, Amerykanin i Japończyk oraz przedstawiciele zainteresowanych stron tj. Polak i Niemiec. Ostatecznie w pracach Komisji brało udział pięć osób, oprócz przedstawicieli USA i Japonii.

Dla usprawnienia prac związanych z przeprowadzeniem, wytyczeniem i oznaczeniem linii granicznej w terenie komisja podzieliła polsko-niemiecką granicę państwową na sekcje. Granicę zachodnią od Bałtyku do styku granic Polski, Niemiec i Czechosłowacji na czternaście sekcji, z których każda otrzymała oznaczenie literowe: od A do O (bez I). Natomiast granicę z Prusami Wschodnimi na pięć sekcji, oznaczonych cyframi rzymskimi od I do V. Początki sekcji I i V znajdowały się w okolicy miejscowości Napierki i co ciekawe wyznaczał je jeden znak graniczny. Granica oznaczona kolejnymi sekcjami (II-IV) biegła na zachód od tej miejscowości aż do styku granic Polski, Niemiec i Wolnego Miasta Gdańska, natomiast sekcja V na wschód do styku z granicą Litwy.

Prace związane z wytyczeniem i oznaczeniem granicy w terenie Komisja Delimitacyjna mogła formalnie rozpocząć dopiero po ratyfikowaniu traktatu przez zainteresowane strony. Niemcy uczyniły to 10 stycznia 1920 roku.

Do oznaczenia przebiegu granicy Komisja używała znaków granicznych. Początkowo posługiwano się palami, wiechami, sypano wały, kopce czy też piramidy z kamieni oznaczone zazwyczaj pierwszymi literami nazw państw graniczących i numerami. Potem wymieniono je na znaki graniczne, których ujednolicony, jednakowy, wzór dla granicy polsko-niemieckiej, polsko-gdańskiej i gdańsko-niemieckiej (wschodniopruskiej) określono w dokumentach traktatowych.

Na główne znaki graniczne, oznaczające początek każdej sekcji, przyjęto tzw. Kamień wersalski. Był to blok granitu równoociosanego, o bokach 40x40 cm, wystający nad powierzchnię ziemi na wysokość około 75 cm. Na przeciwległych bokach wykuto napis nawiązujący do miejsca i daty podpisania traktatu pokojowego: „Versailles 28.6.1919”. Na pozostałych bokach umieszczono literowe oznaczenie państw graniczących: P dla Polski, D dla Niemiec (Deutschland) a dla Wolnego Miasta Gdańska – FD (Freie Stadt Danzig). Na głowicy wywiercono otworek o średnicy 1 cm, który oznaczał środek znaku. Od tego punktu odchodziły linie kierunkowe do następnych znaków tzw. strzałki. Powierzchnia głowicy była lekko wypukła, co ułatwiało spływanie wody. Główne znaki graniczne posiadały oznaczenie literowe sekcji i numer 001.





Normalnymi słupami granicznymi, wyznaczającymi przebieg linii granicznej były bloki granitu o bokach 25x25 cm, choć zdarzały się o bokach 27x27 cm, wystające nad powierzchnię ziemi na wysokość od około 30 do 50 cm w zależności czy dany znak był zabezpieczony kopcem, czy też nie. Znaki te posiadały pierwsze litery nazw państw graniczących oraz oznaczenie literowe sekcji i numer kolejny. Na głowicy wywiercono otworek, a strzałki wskazywały sąsiednie znaki graniczne.

Trzecim typem znaku granicznego były tzw. słupy pośrednie lub pomocnicze o bokach 20x20 i wysokości od 10 do 40 cm. Słupy te początkowo wykonane były z betonu, a w terenie podmokłym z drewna. Nie były numerowane i bez linii kierunkowych. Zamiast otworków na głowicy miały krzyże. Posiadały oznaczenie graniczących państw, ale nie było to regułą. W kwietniu 1938 roku zalecono wymianę drewnianych słupów pomocniczych na kamienne, a w istniejących betonowych zalanie krzyży i wykonanie linii kierunkowych. Nowe słupy zaopatrzone były już w numer słupa normalnego, a pod nim w swój kolejny numer.

Pod każdym znakiem granicznym umieszczono pionowo dren, który służył jako tzw. świadek.

Oprócz wyżej wymienionych do wyznaczenia właściwego biegu linii granicznej służyły kamienie graniczne różnych typów (np. historyczne, prywatne), kopce, pale, miedze i rowy graniczne. Na przykład do oznaczenia granicy w sekcji L, która w całości pokrywała się z dawną granicą zaborową, wykorzystano stare żeliwne słupy.

Znaki graniczne malowane były na biało, wszelkie oznaczenia na czarno. Zdarzały się jednak odstępstwa od tej reguły, na biało malowano tylko pole numerowe. Przyjęto, że pole numerowe malowane ma być na bokach skierowanych w kierunku znaku granicznego o numerze wcześniejszym. Ta zasada również nie zawsze była przestrzegana.

27 stycznia 1926 roku w Poznaniu podpisano Konwencję polsko-niemiecką w sprawach uregulowania stosunków granicznych, która na mocy ust. 4 art. 87 Traktatu Pokojowego podpisanego w Wersalu 28 czerwca 1919 roku stwierdzała, że granica polsko-niemiecka, w myśl postanowień punktu 1 Protokołu Końcowego Komisji Granicznej z 18 października 1924 roku, stanowi rozgraniczenie suwerenności między Polską i Niemcami. I dalej w rozdziale II, w art. 2 czytamy:

„1. Granica oznaczona jest na miejscu wspólnymi znakami granicznymi,

o ile nie stanowi jej linia środkowa dróg lub o ile nie jest ona oznaczona rowami lub innymi wodami.

2. Tam, gdzie granica państwowa oznaczona jest wspólnymi znakami granicznymi (kamieniami, słupami, kopcami itp.), biegnie ona w linii prostej. Kamienie graniczne i słupy graniczne zaopatrzone są w numery bieżące i początkowe litery obu Państw.
3. Przy drogach i biegach wodnych kamienie graniczne i słupy graniczne ustawione są na przemian po obu stronach.”

W artykule 6 całą granicę polsko-niemiecką podzielono na pięć odcinków: 1. odcinek zawierał sekcję V; 2. odcinek sekcje I, II, III, IV; 3. odcinek – A, B, C, D; 4. – E, F, G, H, J, K; 5. – L, M, N, O

Granica biegnąca w lesie wymagała pasa oczyszczonego z drzew o szerokości 1 metra po obu stronach linii granicznej. Polska odpowiadała za utrzymanie znaków granicznych z numerami parzystymi i przylegającymi do nich odcinkami linii granicznej w kierunku znaku zaopatrzonego w numer wyższy. Przyjęto, że co 10 lat przeprowadzany będzie wspólny obchód linii granicznej. Pierwszy obchód odbył się w okresie od maja do września 1935 roku.

Rozporządzeniem prezydenta RP z dnia 23 grudnia 1927 roku o granicach państwa w celu zabezpieczenia ochrony granicy ustalono: pas drogi granicznej o szerokości najwyżej 15 metrów licząc od linii granicznej; strefę nadgraniczną o szerokości 2 kilometrów i pas graniczny obejmujący powiaty nadgraniczne. O zbliżaniu się do strefy nadgranicznej informowały odpowiednie tablice.

Wielkopolska część granicy polsko-niemieckiej rozpoczynała się od punktu, w którym niewielki potok wpadał do rzeczki o nazwie Łobżonka na zachód od Wymysłowa. Był to końcowy odcinek sekcji D. Kończył się zaś w punkcie rozpoczynającym sekcję L na wschód od miejscowości Siemianice. W 1938 roku dokonano zmian granic administracyjnych województwa, z którego wyłączono m.in. przygraniczny powiat Wyrzysk. Po tej zmianie odcinek wielkopolski rozpoczynał się od znaku granicznego E 193 znajdującego się nad jeziorem Wapińskim, a długość ochraniającej przez Wielkopolski Inspektorat Okręgowy granicy wynosiła blisko 628 kilometrów. Podlegało mu 5 Inspektoratów Granicznych: we Wronkach, Wolsztynie, Lesznie, Ostrowie Wielkopolskim i Wieluniu, 24 Komisariaty oraz 133 Placówki.

Wielkopolski odcinek granicy (do 1938 roku) tworzyło sześć sekcji: E, F, G, H, J, K. Początek każdej sekcji oznaczony był przy pomocy kamienia głównego. Przebieg linii granicznej wyznaczały normalne słupy graniczne. Ich liczba była różna w poszczególnych sekcjach. I tak sekcja E wytyczona była przy pomocy 347 znaków granicznych, sekcja F – 370, G – 883, H – 227, J – 320 i K – 480 znaków granicznych. Nie uwzględniono tutaj pomocniczych słupów granicznych.

Rozmieszczenie znaków granicznych na granicy było różne. Na odcinkach lądowych odległość między znakami wahała się od kilku do kilkudziesięciu metrów, w zależności od warunków terenowych. Dążono do tego, by sąsiednie słupki były widoczne. W miejscach, gdzie granica biegła wzdłuż rzek np. na Noteci, odległości te wynosiły nawet kilka kilometrów: tutaj kamienie graniczne ustawiono przy urządzeniach inżynierskich przerzuconych przez rzeki, mosty, śluzy itp. Sekcja F mająca długość około 131 km została wyznaczona 370 znakami, z tego na granicę opartą o Gwdę i Noteć (długości blisko 80 km) przypadają tylko 22 znaki graniczne. Dla porównania nieco dłuższa, bo licząca 155 km, sekcja G granicy przebiegającej wśród lasów i pól oraz brzegami jezior oznaczona została przy pomocy 883 znaków granicznych.

Przejście linii granicznej z odcinka lądowego na biegnący wzdłuż rzeki Gwdy w rejonie Motylewa na południe od Piły oznaczone zostało przy pomocy kamienia wersalskiego, ponieważ w tym miejscu rozpoczęła się sekcja F. Znak graniczny F 001 składał się w rzeczywistości z dwóch kamieni wersalskich o tych samych numerach. Jeden z nich znajdujący się na prawym, wschodnim, brzegu rzeki był kamieniem, nazwijmy go, właściwym. Na głowicy wyryte były tzw. strzałki wyznaczające bieg granicy, a na jego przeciwległych bokach litery P i D. Drugi kamień wersalski F 001 znajdował się na lewym, zachodnim, brzegu Gwdy. Był to kierunkowy znak graniczny. Na głowicy nie było strzałek, a na obu bokach wyryto litery D, ponieważ kamień ten znajdował się na terenie Niemiec.

Na wielkopolskim odcinku granicy państwowej funkcjonowało kilka kolejowych i trzydzieści drogowych przejść granicznych. I tak np. w miejscu, gdzie granica przecinała szosę Piła-Bydgoszcz (była to droga celna i tranzytowa Niemcy – Prusy Wschodnie), istniało przejście graniczne Schneidentihl-Jeziorki. Było ono czynne od godziny 7 do 24 „dla



ruchu za paszportami”, natomiast dla małego ruchu granicznego w lecie w godzinach 7-12 i 14-17, zimą zaś 8-16. Kontrolę paszportową wykonywał Posterunek Policji Państwowej Śmiłowo.

Wraz z wybuchem II wojny światowej przestała istnieć polsko-niemiecka granica państwowa. Rozpoczął się powolny proces usuwania znaków granicznych zienawidzonej przez Niemców granicy wersalskiej. Tam gdzie dostęp do granicy był łatwiejszy, proces ten postępował szybko. Wiele znaków granicznych wykopano inne zniszczono jak np. opisane wyżej dwa kamienie wersalskie F 001. Obwiązano je u podstawy ładunkami wybuchowymi (granatami?), które zdetonowano. Zniszczone naziemne części kamieni zostały następnie wrzucone do rzeki. Jedną z nich, tą należącą do kierunkowego znaku granicznego, wypatrzył i wyciągnął z rzeki ornitolog liczący ptaki. Było to w 2003 roku. Obecnie kamień ten jest w rękach prywatnych.

Kolejna fala usuwania znaków granicznych z nieistniejącej już granicy nastąpiła po wojnie. Kamień wersalski G 001 tkwiący przez okres wojny na dawnej granicy został wyrwany ze swego miejsca przy pomocy czołgu i przeciągnięty do miejscowości Wierzбно. Tam stoi wkopany w parku przy XIX wiecznym dworze będącym siedzibą Rolniczego Zakładu Doświadczalnego IUNG. Kilka innych słupów znajduje się przed muzeum w Krotoszynie. Wiele normalnych kamieni granicznych pozostaje nadal na swoich miejscach. Ostatnimi czasy pojawiła się moda na posiadanie starego znaku granicznego we własnym ogródku. Spowodowało to oczyszczenie ze słupków granicznych dawnej granicy między innymi w okolicy Piły. Szkoda, bo kamienie te mają wartość historyczną i powinny pozostać tam, gdzie pełniły swoją funkcję. Wiele z nich było świadkiem różnych wydarzeń na granicy czy to patriotycznych uroczystości pobrania ziemi na kopiec Piłsudskiego w czerwcu 1935 roku, czy też napaści Niemiec na Polskę i bohaterskich walk żołnierza polskiego. Wzdłuż dawnej granicy można by wytyczyć pieszy szlak turystyczny lub ścieżkę dydaktyczną.

Oprócz znaków granicznych do naszych czasów przetrwały polskie i niemieckie budynki służb celnych i granicznych jak np. w Ujściu, Dębnie Polskim, Zdunach.

Przetrwały również urządzenia techniczne takie jak szlabany graniczne, czasem to tylko ich przyczółki, a czasem w całości jak w miej-

scowości B. gdzie uniesione, być może od września 1939 roku, jego ramię wciąż nie poddaje się czynnikom atmosferycznym. Widok ten sprawia niesamowite wrażenie, dlatego dbajmy o te nieliczne pamiątki przeszłości.

Literatura:

- Eberhardt P., *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej*. Wydaw. UMCS, Lublin 2004.
- Labuda G., *Polska granica zachodnia, Tysiąc lat dziejów politycznych*. Wydaw. Poznańskie, Poznań 1971.
- Garlicki A., *Drugiej Rzeczypospolitej początki*. Wydaw. Dolnośląskie, Wrocław 1998.
- Kosmała G., *Granica reliktowa*, Dom Wydaw. Duet, Toruń 2003.

Tomaszewski Bogusław; Jak w okresie międzywojennym oznaczono granicę polsko-niemiecką – wielkopolski odcinek granicy, w: *Problemy Ochrony Granic*. Biuletyn nr 41(2009), s. 187 – 196.